

POSTANOWIENIE

Dnia 25 maja 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogusław Cudowski

w sprawie z powództwa Ł. W. i A. Ż.

przeciwko K. Sp. j. w Z.

o odszkodowanie,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 maja 2017 r.,

na skutek skargi strony pozwanej o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w R.

z dnia 22 września 2016 r., sygn. akt IV Pa (...),

odmawia przyjęcia skargi do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Strona pozwana wniosła skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w R. IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 22 września 2016 r. (sygn. akt IV Pa (...)).

Sąd Okręgowy w R. zaskarżonym wyrokiem zasądził od pozwanej tytułem odszkodowania za niezgodne z prawem rozwiązanie umowy o pracę na rzecz: 1/ W. Ł. – 5.400 zł, 2/ A. Ż. – 900 zł.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, a mianowicie, że pozwana rozwiązała z powodem Ł. W. stosunek pracy w trybie art. 52 § 1 k.p. jako przyczynę podając rażące naruszenie dyscypliny pracy polegające na naruszeniu spokoju i porządku w miejscu pracy, spożywanie alkoholu i

stosowanie groźby i szantażu wobec pracodawcy, które miało miejsce podczas podróży służbowej 5 grudnia 2015 r.; rozwiązała stosunek pracy z powodem A. Ż. w trybie art. 52 § 1 k.p. jako przyczynę wskazując rażące naruszenie dyscypliny pracy polegające na naruszeniu spokoju i porządku w miejscu pracy, spożywanie alkoholu, które miało miejsce podczas podróży służbowej 5 grudnia 2015 r., jak również stosowanie groźby wobec pracownika pozwanej, które miało miejsce w siedzibie spółki 12 grudnia 2015 r. Sąd ustalił, że Ł. W. w okresie od 22 listopada 2015 r. do 12 grudnia 2015 r. przebywał w podróży służbowej na terenie Niemiec, od godz. 13.15 w dniu 5 grudnia 2015 r. do godz. 5.00 w dniu 7 grudnia 2015 r. korzystał z nieprzerwanego odpoczynku. Z kolei A. Ż. przebywał w podróży służbowej od 23 listopada do 12 grudnia 2015 r., zaś z odpoczynku korzystał od godz. 16.50 w dniu 4 grudnia 2015 r. do 6.30 w dniu 7 grudnia 2015 r. Powodowie zapoznali się z regulaminem pracy obowiązującym u pozwanej zawierającym zakaz spożywania napojów alkoholowych i środków odurzających w czasie pracy, a także świadczenia pracy w innym miejscu, to jest w czasie delegacji. Podpisali również oświadczenia o zakazie spożywania napojów alkoholowych i środków odurzających w czasie pracy, a także świadczenia pracy w innym miejscu, to jest w czasie delegacji. Sąd Okręgowy stwierdził, że brak było podstaw do przyjęcia, że 5 grudnia 2015 r. powodowie świadczyli pracę, był to czas odpoczynku określony w art. 14 ust. 2 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców. Sąd podkreślił - biorąc pod uwagę, że 5 grudnia 2015 r. powodowie zaczynali tygodniowy 35 godzinny czas odpoczynku - iż zagrożenie interesu pracodawcy w sytuacji spożywania przez pracowników alkoholu nie było porównywalne z sytuacją, kiedy do takich zachowań dochodzi w godzinach pracy. Sąd wyjaśnił, że powodowie pracę mieli świadczyć dopiero dwa dni później, 7 grudnia 2015 r., i ten czas pozwalał w pełni na odpowiednie przygotowanie kondycji psychofizycznej. I tak się stało - powodowie podjęli i świadczyli pracę oraz 12 grudnia 2015 r. powrócili do kraju. W ocenie Sądu brak również było dowodów na okoliczność, że spotkanie pracowników miało charakter libacji alkoholowej czy też, aby doszło do awantury w takim stopniu nasilenia, że skutkowałoby to dyscyplinarnym zwolnieniem z pracy. Zdaniem Sądu, spożywanie alkoholu nie było rzeczywistą przyczyną rozwiązania stosunku pracy, uwzględniając okoliczność, że 5 grudnia 2015 r. nie tylko

powodowie, ale również inni pracownicy spożywali alkohol w mieszkaniu należącym do pracodawcy, a żaden z tych innych pracowników nie poniósł konsekwencji z tego powodu. Sąd Okręgowy stwierdził również, że nie było podstaw do przyjęcia, że powodowie rażąco naruszyli dyscyplinę pracy poprzez naruszenie spokoju i porządku w miejscu pracy. Wskazał, że mieszkanie pracodawcy służące kierowcom do odpoczynku nie jest miejscem pracy. Nadto, stwierdził, że nie wykazano, aby powodowie spokój i porządek naruszyli. W konsekwencji Sąd stwierdził, że przyczyna w postaci naruszenia spokoju i porządku, w stosunku do obydwu powodów, w ogóle nie miała miejsca. Sąd również ustalił, że zachowanie powodów nie stanowiło groźby. Z kolei odnośnie twierdzenia o stosowaniu szantażu wobec pracodawcy, Sąd ocenił, że pozwana nie wykazała, czego rzekomy szantaż miałby dotyczyć, a materiał dowodowy nie potwierdził, aby miał on w ogóle miejsce. W związku z powyższymi ustaleniami Sąd Okręgowy orzekł, że przyczyny rozwiązania umów o pracę z powodami były nieprawdziwe, a tym samym mieli oni prawo żądać od pracodawcy odszkodowania na podstawie art. 56 k.p.

W skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem ww. wyroku Sądu Okręgowego, pozwana zarzuciła naruszenie prawa materialnego, a mianowicie: (-) art. 52 § 1 pkt 1 k.p. w zw. z art. 100 § 1 i § 2 pkt 2, 4, 6 k.p. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na błędnym przyjęciu, że spożywanie alkoholu (przez pracowników wykonujących obowiązki kierowcy w transporcie międzynarodowym) w trakcie delegacji służbowej (w czasie przeznaczonym na odpoczynek) nie stanowi ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych, podczas gdy w istocie zachowanie takie spełnia wszystkie niezbędne przesłanki do uznania je za uzasadniające rozwiązanie stosunku pracy w trybie dyscyplinarnym, gdyż zachowanie to pozostaje w sprzeczności z regulaminem pracy, obowiązkiem przestrzegania zasad współżycia społecznego w zakładzie pracy, jak również wyłącza możliwość jednoczesnego dbania o dobro zakładu pracy oraz ochrony mienia pracodawcy; (-) art. 6 ust. 2 i 3 rozporządzenia (WE) 561/2006 przez brak ich zastosowania, mimo że są to regulacje znajdujące zastosowanie w niniejszej sprawie, czego konsekwencją była wadliwa ocena zachowania powodów (kierowników), którzy – w istocie – przez swoje zachowanie (spożywanie alkoholu)

uniemożliwili stronie pozwanej (pracodawcy) korzystanie z ich usług (pracy) w czasie, w którym pozwana spółka mogła oczekiwać, że powodowie będą dyspozycyjni (gotowi do pracy).

Skarżąca wskazała, że zaskarżone orzeczenie jest niezgodne z art. 52 § 1 pkt 1 k.p. i art. 56 § 1 k.p. w zw. z art. 58 k.p.

Wniosła o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w R. z 22 października 2016 r. oraz zasądzenie od powodów na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania przed Sądem Najwyższym, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm prawem przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nie może zostać przyjęta do rozpoznania merytorycznego.

Zgodnie z art. 424⁴ k.p.c. skargę można oprzeć na podstawie naruszenia prawa materialnego lub przepisów postępowania, które spowodowały niezgodność wyroku z prawem, gdy przez jego wydanie stronie została wyrządzona szkoda. Jednocześnie w przepisie tym w sposób jednoznaczny ustawodawca wskazał, że podstawą skargi nie mogą być jednak zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów.

Skarżąca wprost nie formułuje zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów, niemniej z treści zarzutów prawa materialnego wynika, że zostały one sformułowane przy przyjęciu założeń sprzecznych z ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku.

Należy w tym miejscu zauważyć, że Sąd Okręgowy wydał rozstrzygnięcie przy następujących ustaleniach faktycznych: powodowie spożywali alkohol w czasie przeznaczonym na odpoczynek (a więc w czasie przerwy od pracy, w którym pracownik z założenia sam decyduje o sposobie jego spędzenia i nie ma obowiązku pozostawać w gotowości do pracy), zachowania powodów nie naruszały porządku i spokoju w ówczesnym miejscu ich pobytu, spożywanie alkoholu w okresie odpoczynku nie wpłynęło na możliwość powodów podjęcia pracy zgodnie z wyznaczoną godzin w stanie psychicznym i fizycznym umożliwiającym wykonywanie obowiązków pracowniczych.

Odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego dotyczącego rozumienia pojęcia „oczywistej bezzasadności skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia”, skarga jest oczywiście bezzasadna, gdy bez głębszych rozważań można uznać, że żadna ze wskazanych podstaw skargi nie jest usprawiedliwiona (por. postanowienie SN z 28 czerwca 2011 r., II BU 2/11, LEX nr 1413505 oraz powołane tam orzeczenia).

Mając na względzie z jednej strony wskazane wyżej powody bezzasadności zarzutów stanowiących podstawę skargi, z drugiej przedstawione rozumienie pojęcia „oczywistej bezzasadności skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia”, w ocenie Sądu Najwyższego skarga wniesiona w tej sprawie jest oczywiście bezzasadna.

Tym samym, na podstawie art. 424⁹ k.p.c. orzeczono jak w sentencji.